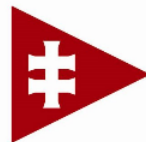


MYŚL PRASKA



Listopad - 2017

ISSN 2451 - 4187 Redaktor naczelny: Sławomir Wojdat

Czy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. była przyjęta zgodnie z prawem ?

Spór o kształt konstytucji był jednym z najgorętszych sporów politycznych w latach 90 w Polsce. Sposób, w jaki manipulowano wtedy przepisami i ustawami, jest jednym z największych przykładów łamania prawa i zasad demokracji. Nie wiem czy ludzie zdają sobie sprawę, że Konstytucja nie została przyjęta. W referendum nie wzięło udziału 50 % uprawnionych. Właściwie, tylko dzięki pokrętnym tłumaczeniom oraz wprowadzaniu stopniowo małych zmian obowiązującej Konstytucji, doprowadzono do ogłoszenia ważności referendum i wprowadzono Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Po przeanalizowaniu większości dokumentów dochodzę do wniosku, że tak naprawdę obowiązuje u nas Konstytucja, która nie powinna wejść w życie. W tekście przedstawię, w jaki sposób przekształcono Konstytucję PRL-u do obecnej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W okresie komunistycznym obowiązywała nas Konstytucja z 1952 r.

Pierwsza zmiana została wprowadzona w kwietniu 1989 r. Do Ustawy Zasadniczej wprowadzono zapisy dotyczące Senatu oraz Prezydenta. Kolejna zmiana, bardziej symboliczna, nadeszła w grudniu 1989 roku. Wtedy właśnie "Polską Rzeczpospolitą Ludową" zastąpiono "Rzeczpospolitą Polską", a orzeł w godle narodowym odzyskał koronę. Zniknęły też zapisy, które przez lata były fundamentem Polski Ludowej – zwłaszcza te dotyczące kierowniczej roli partii, przyjaźni z ZSRR czy socjalistycznego charakteru państwa. Zasady ustrojowe napisano na nowo, wprowadzając choćby zapis o demokratycznym państwie prawnym, swobodzie działania partii, swobodzie gospodarczej i ochronie wolności.

Należy pamiętać o fakcie, że tak naprawdę Sejm, który dokonywał tych wszystkich zmian, nie miał demokratycznego mandatu do sprawowania władzy, bo został wybrany w częściowo wolnych wyborach i w większości składał się z komunistycznych kolaborantów. Dlatego prawnie, wszystkie ustawy, które zostały uchwalone w tym okresie, nie powinny obowiązywać.

Kolejna kontrowersyjna ustawa. Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. mówiła o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zapisano w niej:

Art.11.1 Przyjęcie w referendum Konstytucji następuje wówczas, gdy opowiedziała się za nią większość biorąca udział w głosowaniu.

Jak tłumaczono dlaczego tak ma być;

W toku debaty sejmowej dominowały wypowiedzi przeciwne uzależnianiu skuteczności referendum od liczby uczestników głosowania. Szansę przyjęcia nowej Konstytucji uważano za dobro ważniejsze niż ryzyko poparcia jej przez mniejszość elektoratu, a oczekiwanie w referendum frekwencji przekraczającej próg 50% osób uprawnionych oceniano jako nierealne. Twierdzono też, że wynik referendum powinien być wyrazem świadomego wyboru, a nie obywatelskiej bierności. Tymczasem przyjęcie określonego quorum udziału w referendum sprawiłoby, że o jego losach decydowałiby faktycznie ci z obywateli, którzy do głosowania nie poszli. Przyjęcie w referendum progu uczestnictwa oznaczałoby ponadto nałożenie na obywateli obowiązków obywatelskich, gdy tymczasem zainteresowany ma wolny wybór uczestniczenia albo nieuczestniczenia w głosowaniu. Podkreślano wreszcie, że nieprzyjęcie Konstytucji z powodu zbyt niskiej frekwencji nie przyniosłoby jednoznacznych informacji o jej poparciu.

Dla jeszcze większego zagmatwania sprawy wprowadzono kolejne zmiany.

Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym. Sama nazwa może nic nie mówić. W ustawie wprowadzono zapis:

Art. 19.

1.W sprawach o szczególnym znaczeniu dla Państwa może być przeprowadzone referendum.

2.Referendum ma prawo zarządzić:

1)Sejm, uchwałą podjętą bezwzględną większością głosów, lub

2)Prezydent, za zgodą Senatu, podjętą bezwzględną większością głosów.

3.Jeżeli w referendum wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, wynik referendum jest wiążący.

4.Zasady i tryb przeprowadzenia referendum określa ustawa.

Na co powinniśmy zwrócić uwagę w tym zapisie ?

3.Jeżeli w referendum wzięła udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania, wynik referendum jest wiążący.

Zadajmy sobie teraz pytanie, czy uchwalenie Konstytucji ma szczególne znaczenie ? Zdecydowanie Tak. Czyli zapis dotyczący referendum konstytucyjnego w Ustawie Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1992 r. powinien przestać obowiązywać.

Referendum konstytucyjne przeprowadzone w dniu 25 maja 1997 r. na podstawie zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. i tu kolejne zastrzeżenie. Prezydent Aleksander Kwaśniewski nie uzyskał zgody Senatu.

Kolejna uchwała która jest sprzeczna z obowiązującym prawem:

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO

z dnia 15 lipca 1997 r.

w sprawie ważności referendum konstytucyjnego przeprowadzonego w dniu 25 maja 1997 r.

Sygn. akt III SW 435/97

Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

przewodniczący: Prezes Sądu Najwyższego - Jan Wasilewski,

sędziowie Sądu Najwyższego: Teresa Flemming-Kulesza, Józef Iwulski, Kazimierz Jaśkowski, Adam Józefowicz, Andrzej Kijowski (autor uzasadnienia), Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar, Jerzy Kwaśniewski, Janusz Łętowski, Maria Mańkowska, Zbigniew Myszka, Teresa Romer, Walerian Sanetra, Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Stefania Szymańska, Maria Tyszel, Barbara Wagner, Andrzej Wasilewski, Andrzej Wróbel,

protokolanci: Monika Nieznańska, Katarzyna Wróblewska,

z udziałem Zastępcy Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej Tadeusza Stępnia i Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej Wojciecha Łączkowskiego,

na posiedzeniu jawnym w dniu 15 lipca 1997 r.

na podstawie sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z przebiegu referendum konstytucyjnego przeprowadzonego w dniu 25 maja 1997 r. oraz wydanych przez Sąd Najwyższy opinii w sprawie protestów przeciwko ważności referendum i po wysłuchaniu wniosków Zastępcy Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

działając na podstawie art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o referendum (Dz. U. Nr 99, poz. 487),

podjął następującą uchwałę:

referendum konstytucyjne przeprowadzone w dniu 25 maja 1997 r. na podstawie zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 31, poz. 174)

jest ważne.

I to powołanie się na ustawę a nie na Konstytucję. Czy można wydawać wyroki pomijając obowiązującą Konstytucję ? Czy łamanie zasad demokracji i obowiązującego prawa, jest dopuszczalne i czy o tym może decydować sąd ?

Moja odpowiedź brzmi zdecydowanie nie.

Nie można narzucać demokratycznej większości co ma robić i wypowiadać się za nią. Każdy człowiek podejmując suwerenną decyzję. Decyzją może być nie pójście na wybory i uszanujmy to. Wynik referendum z dnia 25 maja 1997 r. W referendum oddano 12 137 136 głosów, z czego 11 967 134 było ważnych. Za przyjęciem Konstytucji zagłosowało 6 396 641 osób (53,45 procent), przeciwko było 5 570 493 (46,55 procent). Frekwencja 42,86 %. Względem obowiązującego prawa referendum nie było wiążące, a tym bardziej nie mogło być brane pod uwagę w ratyfikowaniu Ustawy Zasadniczej.

Dlatego uważam, że Konstytucja z 1997 roku, ta na którą powołują się obecnie tzw. „obrońcy demokracji”, nie obowiązuje.

Dla porównania mogę podać wyniki wyborów parlamentarnych z 2015 r. W wyborach wzięło udział 15 563 499 osób, oddano 15 200 671 głosów ważnych, co przełożyło się na frekwencję 50,92 proc. Na PiS zagłosowało 5 711 687 osób.

Dlatego łatwo można zbić argumenty osób, które wtedy mówiły o frekwencji, o nieosiągalnej frekwencji 50%, jako śmieszne.

Kolejnym aspektem stwierdzenia, o nie obowiązywaniu dziś Konstytucji z 1997r. jest statut prawny wszystkich dokumentów mówiąc o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej ich podstaw prawnych czy nieważności referendum koncesyjnego.

Tak naprawdę nie ma Art. 90 Konstytucji RP

Art. 90.

1. Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach.

Sławomir Wojdat

Problem giełdy na Namysłowskiej.

Po spotkaniu, które odbyło się na Placu Hallera 28 września br., na nowo odżył temat likwidacji giełdy sobotnio-niedzielnej, przy ul. Namysłowskiej. Giełda ma zniknąć już 5 listopada, jednak jak dotąd władze Miasta nie przeprowadziły rzetelnych konsultacji w tej sprawie, nie zaproponowały też kupcom godnego miejsca w zamian. Nikt nie ma nic przeciwko renowacji basenów i powstania nowego ośrodka sportu - mimo, że wiele osób zakłada, iż będzie on nierentowny. Głównym problemem jest tutaj kwestia braku szacunku dla kupców oraz brak uzgodnień tej sprawy z władzami dzielnicy i mieszkańcami. Miasto postanowiło przenieść giełdę na ul. Jagiellońską - na wysokości Placu Hallera. Na tą lokalizację nie zgadzają

się ani okoliczni mieszkańcy, ani Burmistrz Dzielnicy. W sobotę 30 września oraz niedzielę 1 października, działacze stowarzyszenia Inicjatywa Mieszkańców Pragi-Północ udali się na giełdę i zbierali podpisy poparcia dla tymczasowego pozostawienia giełdy w dotychczasowej lokalizacji, jak również przeprowadzenia pilnych konsultacji społecznych w sprawie giełdy. Przez tylko dwa dni zebrano ponad 600 podpisów. Alternatywne lokalizacje to chociażby Żerań, gdzie w przeciwieństwie do ulicy Jagiellońskiej - zmieściliby się wszyscy handlarze z Namysłowskiej. Przeniesienie 93 osób na kilkaset zarejestrowanych na giełdzie przy Namysłowskiej, jest brakiem szacunku dla kupców. Dziwi też fakt takiego postępowania miasta, giełda bowiem przynosiła Stolicy około 1,2 mln zł dochodu z tytułu podatków. Otwarty basen w Polskim klimacie nie daje raczej perspektywy takich przychodów i najprawdopodobniej będzie generował straty. Czy to celowe działanie Ratusza i początek kolejnej afery? Nie trudno sobie wyobrazić sytuację, w której nierentowny basen miasto sprzedaje prywatnemu inwestorowi lub "przepraszając" za błędne prognozy - sprzedaje teren deweloperowi pod budowę nowych osiedli. Miejmy nadzieję, iż do takiej sytuacji nigdy nie dojdzie i nowy obiekt będzie się wbrew przeczuciom mieszkańców cieszył ogromną popularnością. W kwestii wejścia inwestora na teren giełdy przy Namysłowskiej pojawia się jeszcze jeden problematyczny wątek, niektórzy starsi mieszkańcy zwracali uwagę, iż teren znajduje się w okolicy dawnego "Toledo" i komunistycznych katowni. Istnieje więc obawa, iż na tym terenie mogą się znajdować ludzkie szczątki pomordowanych w Praskich katowniach osób. Giełda przy Namysłowskiej niewątpliwie przysporzy mieszkańcom Pragi-Północ w najbliższym czasie sporo emocji, niestety przy takiej postawie władz miasta, raczej negatywnych.

Ernest Kobyliński

<p>JAK UNIEMOŻLIWIĆ SFALSZOWANIE WYBORÓW? (LISTA KONIECZNYCH ZMIAN)</p>
--

Kluczowe postulaty dotyczące zapewnienia uczciwych wyborów w Polsce.

Na podstawie praktycznego doświadczenia zdobytego podczas pilnowania uczciwości wyborów w latach 2011- 2015 roku przedstawiamy kluczowe warunki uniemożliwiające sfałszowanie wyborów.

Transparentność

1. Przejrzystość całego procesu wyborczego: przezroczyste urny z zabezpieczonym otworem; kamery on-line przy urnie, podczas liczenia głosów oraz w trakcie wprowadzania danych do komputera w komisjach obwodowych i okręgowych.

2. Natychmiastowe opublikowanie na stronie internetowej skanu protokołu papierowego oraz kopii protokołu elektronicznego – jako obowiązku każdej komisji wyborczej.

3. Podawanie na bieżąco on-line częściowych wyników zliczania głosów - jako obowiązku centralnego organu wyborczego.

4. Wprowadzenie realnej kontroli społecznej pracy organów mających swój udział w przygotowaniu i przeprowadzaniu wyborów na każdym etapie [w tym Krajowego Biura Wyborczego i systemu informatycznego] przez mężów zaufania, delegowanych przez partie, ugrupowania i stowarzyszenia rejestrowe.

Organizacja

5. Powołanie nowej struktury w celu organizacji wyborów, działającej niezależnie od lokalnych władz samorządowych (np. urząd burmistrza nie może organizować wyborów burmistrza).

6. Przyjęcie nowych zasad powoływania komisji wyborczych:

- kandydatów na członków komisji wyłaniają partie polityczne, ugrupowania i stowarzyszenia rejestrowe,

- obowiązuje rotacja i losowanie przydziałów do komisji,

- do komisji nie mogą kandydować przestępcy wyborczy, urzędnicy gminni oraz przedstawiciele administracji danego lokalu wyborczego.

- zniesienie obowiązku posiadania zameldowania w gminie, na terenie której podejmuje się pracę w komisji wyborczej.

7. Utworzenie Ogólnopolskiego Centralnego Spisu Wyborców z dostępem on-line lub telefonicznym, aktualizowanym w czasie rzeczywistym o osoby dopisywane do spisu wraz z funkcją obowiązkowej rejestracji pobrania karty do głosowania.

Karanie fałszerzy

8. Protesty wyborcze rozpatrywane przez jeden sąd w trybie wyborczym. Nieuchronne kary za fałszerstwa. Upublicznienie Centralnego Rejestru Przestępców Wyborczych z podaniem funkcji pełnionej przez skazanego [np. w komisji] i miejsca przestępstwa.

9. Obowiązek powtórzenia wyborów w razie wystąpienia 5% głosów nieważnych.

Prosimy o rozpowszechnianie powyższych postulatów- trzeba zdać sobie sprawę, że przezroczyste urny czy nawet kamery w lokalach wyborczych niczego nie załatwiają. Rozwiązaniem problemu może być tylko zmiana obejmująca szereg zagadnień i dotycząca wszystkich szczebli przebiegu wyborów: od przygotowań, poprzez samo głosowanie, aż do kontroli pracy systemu informatycznego, zliczającego głosy w skali kraju.

Stowarzyszenie Solidarni 2010

Źródło: <http://solidarni2010.pl/35974-jak-uniemozliwic-sfalszowanie-wyborow-lista-koniecznych-zmian.html?PHPSESSID=c71e09bc033227898422d0d303984a2c>

Polecane wydarzenia

**Zapraszamy na Dzień Niepodległości
dnia 12 listopada 2017 roku (niedziela) godzina 14.00**

Msza Polowa celebrowana w intencji Ojczyzny

„Wojenko, wojenko, cóżeś ty za Pani...”

Uroczysty koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości

W 99-tą rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości piosenką i wierszem złożymy hołd wszystkim bohaterom narodowym, którzy walczyli o wolność i niepodległość naszego kraju.

„Wolne życie zaczniesz znów na wolnej ziemi,

Koszmar czarnych lat rozplynie się we mgle

I w serdecznym kole między najbliższymi.

Wspomnisz piosnkę, co krzepiła cię.

Piosenko – kochanko..”

W programie: Pieśni Legionowe, patriotyczne, partyzanckie jak i współczesne.

Wystąpią :

Dorota Czajkowska wokali i słowo przewodnie

oraz Zespół Praskie Małmazyje wokali i wiersze

Dorota Czajkowska mieszkanka Wesolej, laureatka nagrody Człowieka Roku 2016. Wokalistka oraz instruktor wokalnie – taneczny z wieloletnim doświadczeniem w pracy z seniorami, dziećmi i młodzieżą. Prowadzi Studio Wokalne Praga oraz zespół seniorów Praskie Małmazyje, który odniósł wiele sukcesów na ogólnopolskich festiwalach i przeglądach. W sierpniu tego roku Dorota Czajkowska wraz z zespołem Praskie Małmazyje odwiedziła rodaków na Białorusi, śpiewając im polskie pieśni i piosenki.

**Uroczystość odbędzie się w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w
Warszawa-Wesoła ul. 1 Praskiego Pułku 31**

Pojęcia „rodziny” w polskim systemie prawnym. wybrane fragmenty

Konstytucyjny model rodziny

W Konstytucji, oprócz art. 41 ust. 2, art. 233 ust. 1 i Preambuły, pojęcie rodziny występuje w art. 18 oraz art. 71, które stanowią odpowiednio, że rodzina znajduje się pod ochroną i opieką RP oraz że państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia jej dobro. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza

wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych (art. 71). Zgodnie z wykładnią Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako: TK), przepisy te nakazują podejmowanie przez państwo takich działań, które umacniają więzi między osobami tworzącymi rodzinę, a zwłaszcza więzi istniejące między rodzicami i dziećmi oraz między małżonkami. Zdaniem TK, przepisy te zobowiązują organy państwa do podejmowania pozytywnych działań na rzecz wzmacniania więzów między członkami rodziny, a nie ich osłabiania. Nie oznacza to jednak, że Konstytucja traktuje osobę mającą rodzinę lepiej niż osobę samotną. Dodać należy, że art. 18 Konstytucji stanowi samodzielną podstawę kontroli konstytucyjności i jest jedną z zasad ustrojowych Rzeczypospolitej. Zgodnie z nią „preferowaną konstytucyjnie wizją rodziny jest trwały związek mężczyzny i kobiety, nakierowany na macierzyństwo i odpowiedzialne rodzicielstwo”.

Kolejną implikacją przepisu chroniącego małżeństwo i rodzinę jest rola społeczna, jaką zapoczątkowana przez związek dwojga osób rodzina (zob. art. 23 i 27 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: k.r.o.) ma do odegrania w związku z macierzyństwem i rodzicielstwem. Państwo, na co wskazywał TK, powinno kształtować swoją aktywność w sposób gwarantujący ochronę wskazanych w Konstytucji wartości, w sposób szczególny małżeństwa i rodziny. Rozpatrywanie nakazu ochrony macierzyństwa i rodzicielstwa w kontekście związku małżeńskiego kobiety i mężczyzny tworzy preferencję dla ochrony dobra dziecka. Jest to naturalny stan rzeczy, który znajduje swoje uzasadnienie w obiektywnych uwarunkowaniach biologicznych.

Autor: Ordo Iuris

Redakcja: tel. 661 594 207, e-mail: myslpraska@gmail.com

Wersja elektroniczna: <http://tmptik.org.pl/mysl-praska/>

Zapraszamy na facebook:

<https://www.facebook.com/MyslPraskaKwartalnikBiuletynInformacyjny/>

**Współpraca: Towarzystwo Miłośników Polskiej Tradycji i Kultury:
biuro@tmptik.org.pl**

<https://www.facebook.com/Towarzystwo-Miłośników-Polskiej-Tradycji-i-Kultury-900168683364092/?fref=nf>

Zapraszam do wsparcia bezpłatnego miesięcznika. Redakcja liczy na Państwa wsparcie i pomoc w dalszej działalności. Darowizny proszę przekazywać na numer konta TMPTiK z dopiskiem:

" Darowizna na Myśl Praską "

Bank PKO SA VI Oddział w Warszawa

45 1240 1082 1111 0010 7016 4036

